

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 6.01.1990

## INFORMACJE KRAJOWE

WAŁBRZYCH. Górnicy Zagłębia Wałbrzyskiego zapowiedzieli na poniedziałek 7.01. akcje protetacyjną z powodu braku odpowiedzi ministra przemysłu na ich protest przeciw powoływaniu, w zamian za rozwiązywane PEW, Rejonu Nadzoru Technicznego "Dolny Śląsk" oraz administracyjnemu przydzieleniu pracowników byłego PEW na kopalnie. Ponadto górnicy żądają przyjazdu przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu, prezesa Rady Nadzorczej Wspólnoty Węgla Kamiennego Adama Jerschiny oraz przewodniczącego Krajowej Komisji Górnictwa Andrzeja Lipko, w celu omówienia tych spraw. Na 8.01 górnicy zapowiadają oflagowanie kopalni i zakładów, a na 16-go jednogodzinny strajk ostrzegawczy.

KĘDZIERZYN KOZŁE. W wyniku starań KZ "S" w Zakładach Chemicznych "Błachownia" dyrekcja podjęła decyzję, zaakceptowaną przez radę pracowniczą, o zwrocie pieniędzy zagarniętych od "S" po wprowadzeniu stanu wojennego, uwzględniając wzrost (42-krotny) płac od 1981 r. Komisji Zakładowej "S" zwrócono więc 30,5 mln zł.

NAMYSŁÓW. (woj. opolskie) Na spotkaniu w urzędzie miasta i gminy z udziałem z-cy naczelnika, prezesów Rad Nadzorczych GS "SCh", PSS, Spółdzielni Mleczarskiej i działaczy miejscowej Solidarności uzgodniono między innymi, że Spółdzielnia Mleczarska uruchomi dwa firmowe sklepy, żeby zmniejszyć marże handlowe narzucone przez PSS. Uzgodnienia te z ramienia spółdzielni podpisał prezes Eugeniusz Płonka. W kilka dni później do Urzędu Miasta wpłynęła pisemna rezygnacja jednego ze sklepów, podpisana przez prezesa GS "SCh" Antoniego Sośniaka, a sklep przejęła w ajencję żona prezesa PSS.

NAMYSŁÓW. W Zakładach Przemysłu Ziemiaczanego, dzięki energicznej interwencji KZ "S", została rozwiązana spółka "Sortex", której działalność od chwili powstania była sprzeczna z interesami załogi.

NAMYSŁÓW. Na spotkaniu MKO "S", Koła Stowarzyszenia "Ruchu Obywatelskiego", SD, PSL "Odrodzenie" i PAX wystąpiono z wnioskiem do Rady Narodowej o odebranie KM PZPR zarządu nad budynkiem, który jest jego siedzibą i przekazanie go w zarząd Rady Narodowej.

OPOLE. Z inicjatywy KZ "S" Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa "Transbud" w Opolu, zakład ten przekazał 5mln zł na fundusz premiera Mazowieckiego oraz 150 tys zł na fundusz SOS ministra Jacka Kuronia.

GLUBCZYCE. Trwa wojna podjazdowa dyrekcji Zakładów Piwowarskich w Głubczycach przeciwko "S". Po próbach przeniesienia członków KZ "S" na inne stanowiska, dyrektor stwierdził, że związek działa nielegalnie; pomija KZ "S" w sprawach dotyczących jej kompetencji, próbuje cenzurować ogłoszenia związku. Związek chce współpracy ale nie pod dyktando dyrektora. KZ "S" zwróci się w tej sprawie do organu założycielskiego przedsiębiorstwa.

OPOLE. 24.02 rozpocznie się III Walne Zebranie Delegatów NSZZ "S" regionu Śląska Opolskiego. Do 25.01. komisje zakładowe mają obowiązek złożyć w TZR listy delegatów.

GLUCHOLAZY. MKO i NSZZ "S" wystosowała apel do wszystkich zakładów, szkół i placówek wychowawczych domagający się usunięcia komitetów wszelkich partii z zakładów pracy, szkół i instytucji. Partie polityczne powinny działać poza zakładami, nie mogą mieć żadnego wpływu na działalność zakładów, a przede wszystkim szkół. Apel kończy się słowami: "Robotnicy, pracownicy urzędów i instytucji, nauczyciele - podejmijcie stosowne uchwały aby odpolitycznić swoje zakłady i szkoły."

OPOLE. 05.01. Kandydatem Solidarności w uzupełniających wyborach do senatu w woj. opolskim będzie prof. Dorota Simonides z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. 5.01. 62 elektorów wybrało prof. Simonides spośród 6 kandydatów. Otrzymała Ona 40 głosów z 59 oddanych w tajnym głosowaniu. Prof. D. Simonides była w październiku 1982 roku posłem na Sejm z ramienia SD i jako jedna z dwóch posłów głosowała przeciwko decyzji o rozwiązaniu "S". Jest postacią bardzo znaną na opolszczyźnie z racji swych zawodowych zainteresowań kulturą i folklorem Śląska Opolskiego.

KONIN. 29 grudnia senatorowie Kazimierz Brzeziński i Ireneusz Niewiarowski oraz poseł Andrzej Arendarski opublikowali oświadczenie ostro krytykujące stosunek konińskich władz "Solidarności" do tamtejszego komitetu obywatelskiego.

"W związku z podjęta przez prezydium TZR NSZZ "Solidarność" w Koninie kampania destrukcyjnych działań, pomówień i wprowadzaniem w błąd opinii publicznej przy pomocy prasy, kolportowanych tekstów, rozesłanych teleksów do instytucji i osób znaczących w Polsce, o s w i a d c z a m y że: 1. walkę z komitetem obywatelskim "Solidarność" Regionu Konińskiego rozpoczęło, rozpoczęło i nadal jej rozgłos prezydium TZR NSZZ "S" w Koninie. 2. Atak personalny na osobę senatora Kazimierza Brzezińskiego jest zastępcza forma walki z niezależnością i istnieniem spontanicznego ruchu komitetów obywatelskich tworzących się w regionie na apel senatora i członka Komisji Samorządu Terytorialnego Senatu. Jest to więc w gruncie rzeczy działanie na szkodę idei samorządności, próba zakłócenia lub uniemożliwienia rzetelnych przygotowań do wolnych wyborów samorządowych planowanych na czerwiec 1990 r. Prezydium TZR NSZZ "Solidarność" stosując znane sobie metody stara się rozbić oddolny ruch obywatelski, a z drugiej strony nie może poszczycić się znaczącymi wynikami w budowie komitetów poza zbudowaniem MKO w Koninie. Jest to działalność sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem i wybitnie szkodliwa ze społecznego punktu widzenia, wymierzona w idee demokracji i samorządności. 3. TZR NSZZ "Solidarność" jako władza typowo związkowa, przedstawicielstwo związkowe zakładów pracy, nie ma żadnego prawa do ingerowania w sprawy pozazwiązkowe i do żadnych uchwał TZR-u czy też KKW. Organizacje pozazwiązkowe w regionie konińskim nie zastosują się lub mają prawo się do nich nie zastosować. 4. TZR NSZZ "Solidarność" nie ma żadnych podstaw prawnych zastrzegania sobie symbolu "S". Jeżeli wyraża odmienną opinię, która rzekomo ma służyć dobru wspólnemu, powinien sprawę skierować na drogę sądową, a zakończyć uprawianie hulaśliwej propagandy i jałowej dyskusji."

W odpowiedzi na powyższy tekst prezydium TZR NSZZ "S" wydało 4.01 następujące oświadczenie.

"W dniu 29.12.1989 senatorzy Kazimierz Brzezinski i Ireneusz Niewiarowski oraz poseł Andrzej Arendarski wydali wspólne oświadczenie, będące kolejnym jednoznacznym atakiem na prezydium TZR

NSZZ 'Solidarność' w Koninie, a tym samym na regionalne władze Związku. W oświadczeniu zawarte jest pomówienie, że prezydium TZR stara się rozbić oddolny ruch obywatelski. Tego typu stwierdzenie jest ewidentnym zaprzeczeniem faktów, o czym świadczą m.in. oświadczenie prezydium TZR w sprawie komitetów obywatelskich z dn. 27.09.89., wyrażające poparcie dla wszelkich inicjatyw obywatelskich oraz uchwała prezydium TZR z dn. 14.11.89., deklarująca pomoc materialną, lokalową i techniczną wszystkim komitetom obywatelskim nie używającym znaku graficznego i nazw zastrzeżonych dla związku uchwałą KKW nr. 27/89 z dnia 19.08.89., a także podjęte konkretne działania, wspierające pracę komitetów obywatelskich. Prezydium TZR stwierdza, że żaden z podpisanych pod oświadczeniem parlamentarzystów od chwili wyborów do sejmiku i senatu nie współpracuje z regionalnymi władzami związku, mimo wcześniej składanych deklaracji na spotkaniach przedwyborczych. Uważamy, że ww. zapomnieli, że ich obecne tytuły i stanowiska w parlamencie zawdzięczają poparciu udzielonemu przez NSZZ 'S' i obecnie prowadzą napastliwą wobec związku politykę nie reprezentującą dużej części elektoratu, który wyniósł ich na te stanowiska. Prowadząc kampanie propagandową, godzącą w związek podjęli własną grę polityczną niezgodną z wolą wyborców i ideałami 'Solidarności'."

KONIN. Oświadczenie Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" i Miejskiego Komitetu Obywatelskiego w Koninie w sprawie telefonizacji regionu. "Od wielu lat społeczeństwo miasta Konina i województwa konińskiego jest zmuszone znosić uciążliwą sytuację telekomunikacyjną. Tak zwane czekanie na telefon trwa ponad 10 lat, chociaż w stosunku do innych miast wojewódzkich zapotrzebowanie nie jest tak duże. Obecnie przed Koninem stanęła szansa rozwiązania tego problemu przez zainstalowanie centrali telefonicznej typu ARF o pojemności 10.000 nn w latach 1990-92, w oparciu o sprzęt używany, ale będący w dobrym stanie technicznym, zakupiony w Danii. Podstawowym, wymaganym warunkiem realizacji tej inwestycji jest zapewnienie odpowiednich pomieszczeń o powierzchni 300 m kw. i wysokości ok. 3,5m. W przypadku niewykorzystania nadarzającej się okazji poprawy sytuacji telekomunikacyjnej Konina będziemy zmuszeni domagać się natychmiastowego ustąpienia osób za to odpowiedzialnych."

KONIN. 04.01. Stanowisko Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" i Miejskiego Komitetu Obywatelskiego w Koninie w sprawie zaopatrzenia miasta w artykuły spożywcze: "Karygodny stan zaopatrzenia na terenie miasta Konina i województwa konińskiego w okresie przedświątecznym w niektóre gatunki mięsa i wędlin, sera twarogowego oraz ryb powinien dać początek poważnym zmianom organizacyjnym i personalnym. Naszym zdaniem za istniejący stan rzeczy odpowiedzialni są: dyrektor Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Koninie, kierownik Wydziału Handlu, Usług i Drobnej Wytwórczości Urzędu Miejskiego w Koninie, wiceprezes ds. handlu PSS "Społem" w Koninie, wiceprezes ds. handlu GS "SCh" w Koninie, ponieważ nie potrafią właściwie zorganizować pracy w podległych im pionach. Wobec powyższego TZR NSZZ "Solidarność" i Miejski Komitet Obywatelski w Koninie żądają odwołania ze stanowisk ww. osób. Nowopowołane osoby powinny gwarantować rozwiązanie problemu zaopatrzenia i preferować na naszym rynku działania zmierzające do demonopolizacji niereformowalnych we własnym zakresie struktur. Regionalne władze Związku zastrzegają sobie prawo do opiniowania lub wysuwania własnych kandydatów. Pragnąc ułatwić wprowadzenie w życie myśli gospodarczej kreowanej przez rząd Rzeczypospolitej, myśli opierającej się na prawach rynkowych jakimi rządzi się gospodarka.

MKO wraz z TZR NSZZ "Solidarność" w Koninie opracowały wspólnie projekt działań zmierzających do demonopolizacji i restrukturyzacji handlu poprzez równość wszystkich podmiotów gospodarczych w dostępie do korzystania z dóbr będących własnością ogólnospoleczną. W projekcie tym chodzi o lokale i budynki będące własnością skarbu państwa, które są wykorzystywane do prowadzenia działalności handlowej hurtowej i detalicznej oraz usługowej. Uważamy, że obiekty o których mowa powinny być wykupione przez przyszłych użytkowników od skarbu państwa na drodze przetargów nieograniczonych, gdyż tylko właściciel będący posiadaczem majątku gospodarował z pożytkiem dla siebie i dla społeczeństwa."

#### INFORMACJE ZAGRANICZNE.

##### CZECHOSŁOWACJA

BRNO. 3.01. Obradowało Forum Obywatelskie. Omawiano pozycję Moraw w Republice. Stanowisko FO jest w tej sprawie jednoznaczne: Morawian należy traktować tak jak Czechów z galezi morawskiej, stąd żądania federacji Czech, Moraw i Słowacji są żadaniami radykalnymi. Jaroslav Sabata zaproponował powołanie Zgromadzenia Narodowego, w którym zasiadaliby posłowie z Czech i Moraw. Mieliby oni reprezentować interesy Republiki Czeskomorawskiej.

VALDICE pod JICINEM. 4.01. Skazani z Zakładu Karnego w Valdicach wystosowali list otwarty do społeczeństwa czechosłowackiego i niedawno amnestionowanych. "Jeżeli będziecie dopuszczać się przestępstw - zwracają się do swych kolegów - zaszkodzicie nie tylko sobie, ale również nam. /.../ Zawiedziecie prezydenta, pana Vaclava Havla, panią Dagmar Buresovą - minister sprawiedliwości i Forum Obywatelskie. Przyznacie tylko rację tym, którzy stwierdzili coś przeciwnego. Nikt nie pamięta nawet tak szerokiej amnestii, a mimo tego, że objęła nas w tak minimalnym stopniu, cenimy ją sobie. /.../ A więc docieńcie to co dostaliście /.../. Stłumcie złe nawyki i wykażcie swe kwalifikacje oraz udowodnijcie, że wasze zwolnienie było zasadne."

PRAGA. 5.01. Pracownicy wydziału socjalnego Stołecznej Rady Narodowej w Pradze zwrócili się z apelem do Centrum Koordynacyjnego Forum Obywatelskiego o zapewnienie zakwaterowania dla amnestionowanych. Sytuacja jest na tyle krytyczna, że nie znalezienie takich miejsc może spowodować szybki powrót amnestionowanych do więzień.

##### ZSRR

WORKUTA. 5.01. zakończyła się kampania przedwyborcza do miejscowych sowietów. Wielu kandydatów wysunęły komitety strajkowe. Kopalnia Bograszewska wystąpiła ze zjednoczenia "Workutugol" będącego biurokratyczną naroślą kopalń, pochłaniającą lwia część zysku załóg. Zjednoczenie wstrzymuje podstawianie wagonów do przewozu węgla, co stawia kopalnię w trudnej sytuacji ekonomicznej. Trwają prace organizacyjne nad utworzeniem niezależnego związku zawodowego górników Workuty.

BAKU. 5.01. Sytuacja w republice jest napięta. Środki masowego przekazu wypaczają zaistniałe wydarzenia i przeinaczają fakty. W Nachiczewańskiej ASRR zostały rozebrane umocnienia z drutu kolczastego, wylaczające spod upraw ponad 20 tysięcy ha urodzajnych ziem wzdłuż rzeki Ara (jest to tradycyjny dla granicy sowieckiej pas głębokości 2-3 km). 1.01 Ludowy Front Nachiczewańskiej ASRR zwrócił się do władz o przekazanie tych terenów społeczeństwu. Podczas

demontażu umocnień nie zanotowano jakichkolwiek starć między wojskiem a społeczeństwem. W wielu przypadkach WOP-iści sami pomagali w rozbiórce. Do Nachiczewanu przyjechała Komisja partyjna przewodniczącym Komitetu do spraw narodowości, Pisznowem. 5.01. odbyły się jej rozmowy z LFN. 4.01. w mieście odbył się wiec z udziałem ponad 50 tys osób, zorganizowany przez niezarejestrowane ugrupowanie "Gurtlosz" (ratunek). Omawiano na nim dalsze posunięcia taktyczne frontu ludowego i środowisk niezależnych. Oprotestowano również oficjalną ocenę wydarzeń nad granicą z Iranem. Wielu manifestantów domagało się od agencji TASS oficjalnych przeprosin (TASS zarzucił inspirowanie wydarzeń w Nachiczewanie narkomanom i alkoholikom). Do republiki ściągają tymczasem tysiące uciekinierów - Turków Meschetyńskich, Ormian i in. Do chwili obecnej zdjęto umocnienia na odcinku 137 kilometrów.